

Ostatnia prosta do segregacji sanitarnej? Wyraź swój sprzeciw!!!



W imieniu organizatorów – podkarpackich grup STOP COVID i stowarzyszenia WOLNE PODKARPACIE zapraszamy wszystkich rodaków do udziału w manifestacji, która odbędzie się już w najbliższą sobotę – 15 stycznia 2022 roku o godzinie 14.00 na płycie rzeszowskiego rynku.

Jak piszą organizatorzy:

„Polacy!

Została ostatnia prosta!

Ostatnia prosta i... już nigdy, przenigdy więcej nie wejdziecie do baru, nie zjecie na mieście, nie skorzystacie z komunikacji miejskiej, nie obejrzycie premiery długo wyczekiwanego filmu w kinie, nie wyślecie dzieci na wycieczkę szkolną, a sami nie pójdziecie do pracy bez aktualnej przepustki zdrowotnej. Czy takiej przyszłości chcemy ?

Co z rzetelną edukacją młodego pokolenia? Po którym lockdownie stracimy miejsce pracy? Który booster uczyni nas wolnym?

Na szali położono naszą godność i prawa, ale teraz ruch należy do nas.”

W programie: Występ rapera Maskit.

Odśpiewanie hymnu.

Jeśli się uda przemarsz!

Goście specjalni: Lek. Agata Osiniak – członek zarządu PSNLiN

Grzegorz Braun

Marcin Rola

Wojciech Sumliński

Grzegorz Płaczek

Sebastian Pitoń

Jacek Kotuła

Tomasz Wołan

Lek. Tomasz WołoszynProwadząca – Karolina Pikuła

TYLKO RAZEM MOŻEMY ZAKOŃCZYĆ TO SZALEŃSTWO! ŁĄCZY SIĘ!

Inne miasta: [StopNOP.com](https://stopnop.com)

Ile dawek jeszcze???



Komunikat nr 18 Ministra Zdrowia w sprawie zmian w sposobie wystawiania Unijnego Certyfikatu Covid (UCC) dla osób zaszczepionych

03.01.2022

Od lutego 2022 r. ważność Unijnych Certyfikatów COVID (UCC) wydanych po szczepieniu w schemacie podstawowym zostanie skrócona do 270 dni – to jedna ze zmian zasad wystawiania

zaświadczeń. Minister zdrowia wydał komunikat w tej sprawie. Nowe wytyczne zostały przygotowane na podstawie stanowiska Rady Medycznej.

Pełna treść komunikatu:

https://www.gov.pl/web/zdrowie/komunikat-nr-18-ministra-zdrowia-w-sprawie-zmian-w-sposobie-wystawiania-unijnego-certyfikatu-covid-ucc-dla-osob-zaszczepionych?fbclid=IwAR2gtaVbqC3XSoshNbkwqDMGCl8x1FHbkJuY8mLx0wjBHRSKk_y57vdVHj4

UCC (Unijny Certyfikat Covid) po schemacie podstawowym

Od 1 lutego 2022 r. ważność UCC wydanych po szczepieniu w schemacie podstawowym zostanie skrócona **do 270 dni**, licząc od daty zakończenia szczepienia w cyklu podstawowym.

UCC po dawce dodatkowej

Od 31 grudnia 2021 r. rozpoczął się proces wydawania UCC na okres 360 dni od daty przyjęcia dawki dodatkowej uzupełniającej.

Natomiast **od 1 lutego 2022 r.** ważność przedmiotowych certyfikatów zostanie skrócona **do 270 dni**, licząc od daty szczepienia dawką dodatkową.

Przypominamy, że dawka dodatkowa uzupełniająca podawana jest po 28 dniach osobom z upośledzeniem odporności, u których odpowiedź immunologiczna na szczepienie mogła być niewystraczająca (podawana w celu osiągnięcia optymalnej ochrony).

(zwykle nie weryfikuje się w żaden sposób, czy wystąpiła właściwa odpowiedź immunologiczna; jeśli nie wystąpi po pierwszej dawce, nie ma gwarancji, że zostanie wzbudzona po dawkach kolejnych; nie zdefiniowano też pojęcia „optymalnej ochrony” – przp.red.)

UCC po dawce przypominającej

Od 1 lutego 2022 r. nastąpi zmiana ważności UCC.

UCC będą ważne przez okres 270 dni od daty przyjęcia dawki przypominającej (aktualnie 360 dni). Jednocześnie ważność certyfikatów wystawionych przed tą datą zostanie skrócona do 270 dni, licząc od daty szczepienia dawką przypominającą.

(wnioskując – 270 dni od daty przyjęcia dawki przypominającej, każdy kto nie przyjmie kolejnej dawki traci status osoby wyszczepionej... czy saje się jednocześnie antyszczepionkowcem? – przyp.redakcji)

Dawka przypominająca podawana jest osobom zaszczepionym (te, które ukończyły podstawowy schemat szczepienia przeciw COVID-19) w celu poprawy, utrwalenia, przedłużenia ochrony po szczepieniu.

Informacje dodatkowe:

– Celem wprowadzenia Unijnych Certyfikatów Covid jest ułatwienie swobodnego przemieszczania się w obrębie Unii Europejskiej.

(warto zwrócić uwagę, że cele wprowadzenia UCC nie dotyczą wcale zdrowia – przyp.red.)

Komentarz własny:

A miało być tak pięknie...

Warto przypomnieć, co mówił 28.12.2020 prof. Horban w wywiadzie dla Polskiej Agencji Prasowej (PAP) w odpowiedzi na pytanie, czy zaszczepieni będą dalej zarażali:

„należy powiedzieć krótko i zwięźle: nie, nie będą zarażali, bo nie będą zakażeni”.

<https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C783331%2Cprof-horban-zaszczepieni-na-covid-19-nie-beda-zarazali-bo-nie-beda->

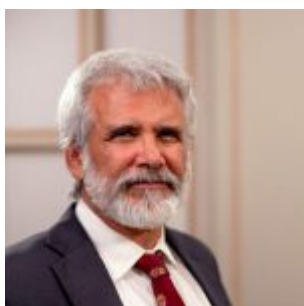
[zakazeni?fbclid=IwAR0_VDaZBfLsMXSnYFo1mtZ_6Wps00M4esXjllhNoNGIEbREZTIIrXJwFjU](https://www.facebook.com/IwAR0_VDaZBfLsMXSnYFo1mtZ_6Wps00M4esXjllhNoNGIEbREZTIIrXJwFjU)

Tymczasem, nie dość, że zaszczepieni na COVID 19 zakażają się i chorują, a tym samym transmitują wirusa i zakażają innych, to jeszcze będą skazani na przyjmowanie kolejnych dawek eksperymentalnego preparatu w... nieskończoność??? Ryzykując kumulacje możliwych efektów/działań niepożądanych...

Czym są podyktowane wypowiedzi przedstawiciela tzw.rady medycznej przy premierze RP? Nie wygląda na to, aby były one oparte o EBM (Evidence Base Medicine) – medycynie opartej na faktach.

Źródło: psnlin.pl

Dr Robert Malone u Joe Rogana: USA w stanie „psychozy mas” związanej z COVID-19



Kluczowy współtwórca szczepionki typu mRNA dr [Robert Malone](#), znany sceptyk obowiązkowych szczepień przeciwko COVID-19, został zawieszony na Twitterze. Kilka dni później podczas wywiadu dla popularnego podcastera Joe Rogana zasugerował,

że Stany Zjednoczone znajdują się w samym środku „psychozy mas”.

„Nasz rząd nie panuje nad tym” – powiedział Malone, odnosząc się do [nakazów szczepionkowych](#), w wywiadzie dla [Joe Rogan Experience](#), który został opublikowany w weekend. „Oni działają bezprawnie. Całkowicie lekceważą bioetykę. Całkowicie lekceważą federalne wspólne zasady. Złamali wszystkie zasady, o których wiem, o których się uczyłem przez długie, długie lata”.

Malone to ekspert w dziedzinie technologii szczepionek mRNA, który odebrał wykształcenie na Uniwersytecie Kalifornijskim w Davis, Uniwersytecie Kalifornijskim w San Diego i w Instytucie Salk, jego konto na Twitterze zostało zawieszone w ubiegłym tygodniu. Malone powiedział „The Epoch Times”, że Twitter nie podał mu żadnych wyjaśnień, dlaczego jego konto, na którym miał 500 000 obserwujących, zostało zawieszone.

Rzecznik Twittera poinformował Daily Dot, lewicowy tabloid, że konto Malone’a „zostało trwale zawieszone za powtarzające się naruszenia naszej polityki COVID-19 dotyczącej [dezinformacji](#) [...] zgodnie z systemem ostrzeżeń przedstawionym tutaj, będziemy trwale zawieszać konta za powtarzające się naruszenia tej polityki”.

Twitter nie odpowiedział na prośbę „The Epoch Times” o komentarz w sprawie zawieszenia Malone’a.

„Te nakazy [...] są ewidentnie nielegalne” i „są jednoznacznie niezgodne z Kodeksem norymberskim” – powiedział Malone podczas rozmowy z Roganem, odnosząc się do zbioru zasad etyki badawczej przeciwko eksperymentom na ludziach. „Są one wyraźnie niezgodne z raportem Belmont” – stwierdził w kontekście raportu z 1978 roku opublikowanego w Rejestrze federalnym, który dotyczy norm etycznych i zasad dla badań z udziałem ludzi.

„One są całkowicie nielegalne, a ich to nie obchodzi”.

Pod koniec wywiadu Malone zasugerował, że ludzie znajdują się w samym środku tego, co nazwał „psychozą mas”, podając porównania do zachowań ludzkich, jakie rozwinęły się wśród niemieckiej populacji w latach 20-tych i 30-tych XX wieku.

W tamtych latach Niemcy „mieli wysoce inteligentną, wysoce wykształconą populację, która oszalała” – powiedział Malone.

„Kiedy masz społeczeństwo, które stało się odizolowane od siebie i odczuwa napady lęku, że rzeczy nie mają sensu, że nie mogą czegoś zrozumieć. I wtedy ich uwaga zostaje skupiona przez przywódcę lub serię wydarzeń na jednym małym punkcie, zupełnie jak w hipnozie. Dosłownie zostają zahipnotyzowani i mogą dać się wszędzie prowadzić”.

„Będą podążać za tą osobą. Nie ma znaczenia, czy ich okłamuje, czy cokolwiek innego”.

Malone dodał, że kilka lat temu ludzie „narzekali, iż świat nie ma sensu” oraz że nie jesteśmy już „połączeni społecznie, z wyjątkiem mediów społecznościowych”.

„Wtedy to coś się wydarzyło” – powiedział Malone, odnosząc się do pandemii COVID-19. „Tak właśnie dochodzi do psychozy mas i to właśnie stało się tutaj”.

Źródło: [TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

FDA zmuszone do opublikowania

wszystkich dokumentów „szczepionki” w ciągu 8 miesięcy, a nie 75 lat!



Jak właśnie [poinformował](#) Aaron Siri, prawnik prowadzący sprawę sądową w imieniu organizacji ICAN (*Informed Consent Action Network*) przeciwko agencji FDA (*Food and Drug Administration* – amerykańska federalna „Agencja Żywności i Leków”), wyrok sądowy, który zapadł dzisiaj może oznaczać wielkie zwycięstwo umożliwiające ujawnienie prawdy o manipulacjach firmy Pfizer, producenta zatwierdzonej przez FDA „szczepionki przeciwko Covid-19”.

We wcześniejszych postach informowaliśmy, że biuro Aarona Siri złożyło wniosek sądowy o opublikowanie przez FDA wszystkich dokumentów przekazanych przez firmę Pfizer, na podstawie których FDA przyznała tzw. pełną autoryzację (*Biologics License Application* – *BLA*), dla „szczepionki przeciwko Covid-19”, która ma być rozprowadzana pod nazwą Comirnaty (Nb. należy zaznaczyć, że do dnia dzisiejszego [nie jest ona dostępna](#) nigdzie na świecie i każde przeprowadzane zaszczepienie odbywa się na podstawie prawnej autoryzacji awaryjnej EUA).

W procesie o ujawnienie danych, FDA odpowiedziało sądowi, że gotowe jest opublikować dokumentację przesłaną przez producenta, lecz zajmie im to... [75 lat](#). Nie przeszkodziło to FDA w przeprowadzeniu **w ciągu zaledwie 108 dni** – jak twierdzi agencja – „intensywnej, solidnej, pełnej i kompletnej

weryfikacji i analizy dokumentów" celem upewnienia się co do tego, że „szczepionka Pfizer jest bezpieczna i skuteczna”. Aaron Siri poprosił więc FDA o opublikowanie tych dokumentów również w ciągu 108 dni, wszak samo opublikowanie – gotowych do prezentacji, bo już w formacie cyfrowym – dokumentów, powinno być łatwiejsze niż ich „intensywna, solidna, pełna i kompletna weryfikacja”. Według obowiązującego prawa FDA jest zobowiązana do opublikowania wszystkich dokumentów, na podstawie których dokonano autoryzacji szczepionki, jednak od dnia pełnej autoryzacji w dniu 23 sierpnia 2021 roku do chwili obecnej FDA nie opublikowała dobrowolnie ani jednej strony dokumentów.

Jak wiemy, FDA najpierw odpowiedziała sądowi, że potrzebuje na opublikowanie wszystkich dokumentów 55 lat, lecz już przy drugim wyjaśnieniu stwierdziło, iż pomyliło się co do ilości stron (wzrosła nagle z 330 do 450 tysięcy) i prosi sąd o wyznaczenie ostatecznego terminu za 75 lat. Oznaczało to, że agencja FDA jak najbardziej gotowa jest opublikować wszystkie dane, ale potrwa to do **roku 2096**. Agencja, z budżetem około 4 miliardów dolarów rocznie i zatrudniająca 15 tysięcy pracowników, twierdzi zatem, że jest w stanie opublikować zaledwie 500 stron na miesiąc (15-25 stron dziennie), gdyż nie ma większych możliwości przerobowych (FDA naprawdę wyjaśniała, że nie ma pracowników w dziale udostępniania informacji...). Przy trzecim podejściu, FDA... w ogóle zignorowało sąd i [nie wysłało na rozprawę swojego przedstawiciela](#).

Sąd nie dał jednak zwieść się absurdalnym tłumaczeniom agencji FDA i w decyzji podjętej **6 stycznia 2022 r.** nakazał agencji FDA opublikowanie dokumentacji, nie w tempie 500 stron na miesiąc, lecz **55 tysięcy na miesiąc!**

Oznacza to, iż społeczeństwo amerykańskie może w ciągu 8 miesięcy poznać całą dokumentację, która już w szczątkowej formie jaka ujrzała światło dzienne pokazuje manipulacje tego kryminalnego giganta farmaceutycznego (skazywanego już wcześniej wielokrotnie za fałszowanie danych i nielegalny

marketing).

Wyrok sądowy Sądu w Teksasie (UNITED STATES DISTRICT COURT FOR THE NORTHERN DISTRICT OF TEXAS FORT WORTH DIVISION), podpisany przez sędziego Marka T. Pittmana, ZARZADZA m.in.:

1. Opublikowanie 12 tysięcy stron przed dniem 31 stycznia 2022 roku.

2. Publikowanie pozostałych dokumentów w tempie 55 tysięcy co 30 dni, z pierwszą grupą nie później niż 1 marca 2022 roku, aż do opublikowania całości.

Niewątpliwe słowa uznania należą się prawnikowi Aaronowi Siri, który specjalizując się w procesach o odszkodowania za skutki uboczne szczepionek, podjął się walki w imieniu organizacji ICAN, walczącej z terrorem szczepionkowym, dezinformacjami w środowiskach medycznych i nonsensami naukowymi dotyczącymi wszelkiego rodzaju szczepionek. Równie podbudowująca jest decyzja sędziego Pittmana, który stwierdził, że opublikowanie dokumentów ma najdonioślejsze znaczenie dla opinii publicznej i powinno być teraz największym priorytetem agencji FDA.

Kopia wyroku sądowego dostępna jest w pliku [PDF tutaj](#).

Źródło: Bibuła.com

Gigantyczny wzrost śmiertelności w USA



Jak [podaje](#) w swoich najnowszych raportach ubezpieczeniowa firma *OneAmerica*, śmiertelność osób w grupie wiekowej 18-64 lat w Stanach Zjednoczonych wzrosła o 40%, w porównaniu do okresu przedpandemicznego.

“Obserwujemy właśnie najwyższą śmiertelność jaką kiedykolwiek zanotowaliśmy w historii prowadzenia naszej działalności biznesowej, a dotyczy to nie tylko firmy OneAmerica”- powiedział prezes firmy, Scott Davidson w wywiadzie w zeszłym tygodniu, i dodał, że „Dane te są spójne i zgodne ze wszystkimi biznesowymi podmiotami w naszej gałęzi biznesowej”.

Mieszcząca się w Indianapolis (stan Indiana) korporacja *OneAmerica* działa nieprzerwanie od 1877 roku, zatrudnia 2400 pracowników i posiada aktywa przekraczające 100 miliardów dolarów.

Davidson powiedział, że wzrost zgonów reprezentuje „potężne, ogromne liczby” i dotyczy osób w sile wieku, pracujących, a nie ludzi starych czy emerytów. *„Aby uzmysłwić wam o czym jest mowa i pokazać jak tragiczna jest sytuacja, powiem, że rozkład normalny [three-sigma] mógłby wskazać zaistnienie jednej na 200 lat katastrofy ze wzrostem 10% w stosunku do okresu przedpandemicznego. Zatem 40% jest rzeczą niesłychaną”.*

Podczas niedawnej konferencji prasowej prowadzonej przez gubernatora stanu Indiana, dr Lindsay Weaver, główny lekarz stanowy powiedziała, że liczba hospitalizacji jest wyższa niż przed wprowadzeniem [tzw.] szczepionek przeciwko Covid, co więcej – jest wyższa niż w którymkolwiek roku w ciągu ostatnich 6 lat. Większość łóżek szpitalnych w oddziałach intensywnej terapii (91,1%) jest zajętych, lecz jedynie 37% z

nich to osoby z pozytywnym wynikiem kowidowym, a 54% to osoby z innymi chorobami.

Na informację tę zareagował dr Robert Malone, pisząc, że JEŚLI zostanie ona potwierdzona, świadczy to, iż:

- „szczepionki genetyczne tak agresywnie promowane zupełnie zawiodły”;
- kampania zabraniająca prewencyjnego podejścia i wczesnego leczenia przyczyniła się do masowych, a możliwych do uniknięcia, zgonów;
- jesteśmy świadkami całkowitego fiaska polityki prowadzonej przez rząd amerykański i agencje odpowiedzialne za system zdrowotny (HHS);
- żyjemy w czasach masowej, globalnie skoordynowanej propagandy i cenzury, największej w całej historii rodzaju ludzkiego. Wszystkie główne media i media społecznościowe skoordynowały działania aby zdusić jakąkolwiek dyskusję o ryzyku genetycznych szczepionek oraz o alternatywnych sposobach leczenia;
- JEŚLI te informacje potwierdzą się, MUSZĄ być wyciągnięte konsekwencje.

Nadprzeciętny wzrost śmiertelności w ciągu ostatniego roku – czyli w czasie wyszczepiania społeczeństw eksperymentalnym preparatem zwanym „szczepionką przeciwko Covid-19” – notowany jest również przez inne statystyczne źródła, np. [US Mortality Monitoring – Death, Excess, Ranking, Map, Historical](#).

Wiele zgonów w zeszłym roku to skutek błędnej (czytaj: celowej) polityki lockdownów, pozbawiania ludzi środków do życia, stresu oraz efekt działania tzw. szczepionek, których długofalowe skutki nigdy nie były testowane przed wprowadzeniem ich na rynek, a które właśnie ujawniają się masowymi zgonami, kalectwem i chorobami autoimmunologicznymi.

Można jedynie dodać, że wobec nagłego spadku populacji w wieku produkcyjnym, nie powinny dziwić napisy „Help wanted”

wystawione dziś na każdej szybie każdego biznesu, proszące się o pracowników i ręce do pracy. Nie powinny dziwić niezwykle odwołania lotów samolotów, zakłócenia na rynku dostaw, brak kierowców, a nawet nie powinno dziwić przyzwolenie na nielegalną imigrację poprzez południową granicę USA (ponad 2 miliony osób wtargnęło w zeszłym roku, zupełnie przez nikogo „nie zauważonych” – osoby te otrzymują później pełne wsparcie i darmowe utrzymanie). Nielegalna imigracja pozwoli rządzącym zamaskować tragiczne żniwo „szczepionek” i ich ludobójczej polityki.

Można również przewidywać, że i w Polsce lawina nielegalnych nachodźców ruszy z impetem, gdy rządzący zorientują się, iż nie można dłużej utrzymać dotychczasowej cenzury i manipulacji danymi, a jedynym dla nich wyjściem będzie wywołanie chaosu społecznego z przyzwoleniem na rój „imigrantów”.

Oprac. www.bibula.com

2022-01-02

Uzupełnienie 2021-01-03: Do powyższej informacji dopisujemy kilka nowości. Przede wszystkim, wstawiamy poniżej wideo, na którym CEO firmy ubezpieczeniowej *OneAmerica* mówi otwarcie o tym niesłychanym wzroście śmiertelności.

Wideo dostępne jest na Youtubie (niebywałe! – jeszcze dostępne), pod adresem:
<https://www.youtube.com/watch?v=5A0HrZHG5L0>

„Chamber of Commerce, Indiana Hospital Association discuss COVID impact”

Ten pro-szczepionkowy pajac, szef firmy ubezpieczeniowej, mówi

gdzieś od 21 minuty, zatem należy przewinąć. (Zaczyna od typowej gadki aparaczyków, którzy za swe wielomilionowe uposażenie wygłoszą każdą aktualnie obowiązującą mantrę, a obecnie dominuje konieczność wyszczepiania jakże „skuteczną i bezpieczną szczepionką”).

Najpierw gada o konieczności wyszczepiania i podkreśla, że w jego firmie zaszczepienie się jest wymagane. Potem jednak mówi coś, co kłóci się z rozsądkiem: mówi, że wzrosła śmiertelność, właśnie w okresie kiedy rozpoczęto masowe wyszczepianie (wzrost zanotowano gdzieś od kwietnia 2021 r, kiedy to osiągnięto w USA magiczną granicę 50% zaszczepionych). Dodaje też, że mamy do czynienia z czymś nie tylko niebywałym, nienotowanym w historii, ale że – stosując język aktuariuszy – mamy rozkład normalny „six sigma”, czyli coś co mogło byłoby się wydarzyć raz na 300 tysięcy lat (!!) („three sigma” to jakieś 1 na 200 lat, rozkład „six sigma” to dużo, dużo więcej). Czyli nie ma mowy o jakimś statystycznym błędzie, złych podliczeniach, mamy do czynienia z druzgocącym faktem.

Jedyne co pozostaje to ustalenie *przyczyny* tak wielkiej zmiany. Jeśli przyjmiemy np. wersję pro-szczepionkowych propagandzistów, iż wzrost dotyczy osób „zmarłych na Covid” oraz jego „mutacje”, to nie trzyma się to od początku logiki, gdyż rok wcześniej tenże „Covid” był ponoć jeszcze bardziej groźny i śmiertelny, a jednak firmy ubezpieczeniowe nie notowały takich wzrostów. Jedyna różnica pomiędzy tragicznym rokiem 2021 a latami poprzednimi, to fakt że rozpoczęto masowe wyszczepianie preparatami genetycznymi. I wszystkie fakty – od lekarzy obserwujących skutki tego eksperymentu, przez opustoszałe biznesy, aż po dane firm ubezpieczeniowych – wskazują na to jedyne możliwe źródło.

Czekamy teraz na dane z innych firm ubezpieczeniowych, chociaż może wystąpić coś innego: naciski rządowe oraz marchewka w postaci miliardowych dotacji do firm ubezpieczeniowych spowodują, że dane zostaną celowe rozmyte, ukryte. Być może – tak jak wielkie banki – firmy ubezpieczeniowe rozrosły się do

tak monstrualnych rozmiarów, że ich upadek wiązałby się z totalnym upadkiem systemu finansowo-gospodarczego („*too big to fail*”) i z tego względu dotacje powstrzymają upadek kreując jednocześnie jeszcze większą hydrę.

Jedno jest pewne: nastąpi przepotężny wzrost składek ubezpieczeniowych, a w ślad za tym wzrost cen wszystkiego. To, plus mega-inflacja spowodowana swobodnym drukiem mega-pieniędzy spowoduje masowe i totalne zubożenie klasy średniej. To wszystko, plus kontynuowanie wyszczepiania (kolejnymi dawkami, najlepiej co 3 miesiące, i to wyszczepiania czymkolwiek, bez możliwości zweryfikowania składu), plus uniwersalne globalne „paszporty szczepionkowo-medyczne” spowoduje przeobrażenie ludzkości w plastelinowy twór w rękach satanistycznych architektów.

To wszystko NADEJDZIE, JEŚLI ludzie nie otworzą oczu, nie usuną rządzących wykonujących rozkazy płynące z góry, nie ukarają manipulatorów, twórców i wykonawców PLANU.

Zatem, podsumujmy:

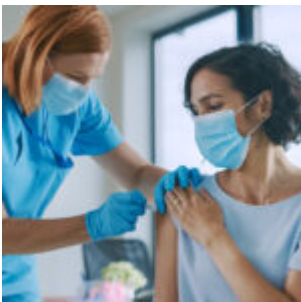
- Zjawisko nienotowanego wzrostu zgonów zaczęło się w czasie wyszczepiania genetycznymi preparatami.
- Według danych firmy *OneAmerica*, podany przedział wiekowy 18-64 lat dotyczy osób pracujących i mających ubezpieczenie w tej firmie. Być może podobnie tragicznie wygląda to dla ludzi starszych, lecz z tej racji, iż nie są oni klientami firm ubezpieczeniowych, nie ma o nich danych.
- Zgony nie dotyczą i nie korelują ze śmiertelnością osób „na Covid”, ponieważ ten wskaźnik spadł w porównaniu do szczytowego poziomu gdzieś na przełomie roku 2020/2021
- Osoby umierają na różnego rodzaju choroby, czyli na „jednostki chorobowe” wyszczególnione jako „skutki uboczne” tzw. szczepionek.
- Osoby umierają również w różnego rodzaju pośrednich okolicznościach, na przykład jeśli ktoś ginie w wypadku

samochodowym (nastąpił tutaj również wielki wzrost *pomimo* zmniejszonej liczby przejeżdżanych mil), to może świadczyć to *również* o „skutku ubocznym” tzw. szczepionki, w postaci np. krótkotrwałego zaniku pamięci (*brain fog*), co może wiązać się z mikrozatorami. Na tę korelację zwrócił uwagę również dr Robert Malone w niedawnym wywiadzie.

- Wskaźnik hospitalizacji jest dużo większy dzisiaj niż w okresie pandemicznym przed masowym wyszczepianiem (czyli chodzi o rok 2020 i w praktyce początek 2021).
- Wzrost śmiertelności nie dotyczy tylko Stanów Zjednoczonych. Wiadomo, że zjawisko to występuje wyraźnie [w Polsce](#), lecz także np. hinduskie firmy ubezpieczeniowe notują podobną sytuację [zob. [„Life insurance death claims shoot 41%, up 3.5x in 2021” – FortuneIndia \(Dec 30, 2021\)](#)] Wszędzie gdzie nastąpiło masowe wyszczepianie, notuje się teraz masowe zgony. Korelacja jest jednoznaczna, gdyż nie ma innego czynnika wyjaśniającego nagły wzrost zgonów.

Źródło: [Bibuła.com](#)

Japonia wycofuje się z obowiązku szczepień



Japonia wycofuje się z obowiązku szczepień, umieszczając na etykietach ostrzeżenie o zapaleniu mięśnia sercowego

Najpierw japońskie ministerstwo zdrowia przyznało, że wśród zaszczepionej populacji rośnie liczba przypadków zapalenia mięśnia sercowego. Następnie japoński sektor publiczny i prywatny zostały ostrzeżone o tym fakcie i zabroniono im dyskryminacji tych, którzy odmawiają przyjęcia szczepionki przeciwko COVID. Co więcej, Japonia jasno określiła, że do otrzymania szczepionki wymagana jest „świadoma zgoda”. Obecnie Japonia nalega, aby na etykietach szczepionek umieszczać ostrzeżenia o potencjalnych skutkach ubocznych, takich jak zapalenie mięśnia sercowego.

[NHK \(Japońska Agencja Informacyjna\)](#): Japońskie ministerstwo zdrowia wymieniło zapalenie mięśnia sercowego i zewnętrznej wyściółki serca u młodych mężczyzn, jako możliwe poważne skutki uboczne szczepionek Moderna i Pfizer COVID.

Według stanu na 14 listopada, na milion mężczyzn, którzy otrzymali szczepionkę Moderna, takie niepożądane działanie odnotowano u 81,79 mężczyzn w wieku od 10 do 19 lat i 48,76 mężczyzn w wieku 20-30 lat.

W przypadku osób, które otrzymały szczepionkę firmy Pfizer, liczby te wynosiły odpowiednio 15,66 i 13,32.

Ministerstwo przeprowadziło w sobotę [4 grudnia 2021] panel ekspercki i zaproponowało ostrzeżenie o ryzyku poprzez wydrukowanie ostrzeżenia o „**poważnych skutkach ubocznych**” na dokumentach dołączonych do szczepionek.

Zgodnie z ustawą, **szpitale będą również zobowiązane do szczegółowego raportowania incydentów** dotyczących osób, u

których objawy wystąpiły w ciągu 28 dni po szczepieniu.

Plan został zatwierdzony przez komisję, a ministerstwo powiadomi o tym gminy.

[RairFoundation.com](https://www.rairfoundation.com) | Japonia ogłasza, że sektor publiczny i prywatny nie może dyskryminować tych, którzy odmawiają zastrzyków eksperymentalnej terapii genowej mRNA.

Japonia obecnie umieszcza na „szczepionkach” Covid, ostrzeżenia przed niebezpiecznymi i potencjalnie śmiertelnymi skutkami ubocznymi, takimi jak zapalenie mięśnia sercowego. Ponadto, kraj ten potwierdza swoje zaangażowanie w wymagania dotyczące zgłaszania zdarzeń niepożądanych, aby zapewnić, że wszystkie możliwe skutki uboczne są udokumentowane.

Te wysiłki japońskiej służby zdrowia stoją w jaskrawym kontraście do oszukańczych środków podjętych przez inne kraje w celu zmuszenia obywateli do przyjmowania zastrzyków, bagatelizowania skutków ubocznych i zniechęcania do właściwego zgłaszania zdarzeń niepożądanych.

Dodatkowo, **Japonia kładzie nacisk na świadomą zgodę i autonomię ludzkiego ciała.** Do czasu pandemii koronawirusa, pojęcie „świadomej zgody” było uważane za święte dla pracowników służby zdrowia na Zachodzie.

Japonia jest szczególnie zaniepokojona ryzykiem wystąpienia zapalenia mięśnia sercowego u młodych mężczyzn, którym wstrzyknięto terapię genową firmy Pfizer lub Moderna. Kraj ten egzekwuje ścisły wymóg prawny dotyczący zgłaszania skutków ubocznych, które muszą nastąpić w ciągu 28 dni od wstrzyknięcia.

[INSTYTUT BROWNSTONE](#) | Japońskie ministerstwo zdrowia przyjmuje rozsądne i etyczne podejście do szczepionek przeciwko Covid.

Ostatnio oznakowało szczepionki ostrzeżeniem o możliwości zapalenia mięśnia sercowego i innych zagrożeniach. Potwierdziło również swoje zaangażowanie w zgłaszanie zdarzeń niepożądanych w celu udokumentowania potencjalnych skutków ubocznych.

Japońskie ministerstwo zdrowia stwierdza: „Chociaż zachęcamy wszystkich obywateli do poddania się szczepieniu przeciwko COVID-19, nie jest ono obowiązkowe. Szczepienie zostanie wykonane tylko za zgodą osoby, która ma być zaszczepiona po uzyskaniu stosownej informacji o skutkach ubocznych.”

Ponadto stwierdzają: „Prosimy o zaszczepienie się z własnej woli, rozumiejąc zarówno skuteczność w zapobieganiu chorobom zakaźnym, **jak i ryzyko wystąpienia skutków ubocznych**. Żadne szczepienie nie zostanie wykonane bez zgody zainteresowanej osoby.”

Wreszcie, **wyraźnie stwierdzają: „Proszę nie zmuszać nikogo w jego miejscu pracy ani osób z ich otoczenia do szczepień i nie dyskryminować tych, którzy nie zostali zaszczepieni”.**

Znajduje się tam również link do strony „Porady dotyczące praw człowieka”, która zawiera instrukcje dotyczące rozpatrywania skarg w przypadku, gdy dana osoba spotka się z dyskryminacją w miejscu pracy ze względu na szczepienie.

Inne państwa dobrze by zrobiły, gdyby poszły w ślady Japonii, stosując takie wyważone i etyczne podejście.

Polityka ta w odpowiedni sposób nakłada odpowiedzialność za decyzję dotyczącą opieki zdrowotnej nad pojedynczymi osobami lub rodzinami.

Możemy to zestawić z podejściem opartym na przymusie, przyjętym w wielu innych krajach zachodnich. Stany Zjednoczone stanowią studium przypadku przymusu medycznego stosowanego przez anonimową sieć biurokratyczną.

Biurokracja to instytucja, która bez jakiejkolwiek umiejscowionej odpowiedzialności sprawuje nad nami ogromną władzę. Prowadzi to do znanej nam frustracji, często spotykanej na małą skalę w lokalnym wydziale komunikacji, gdzie można krążyć w nieskończoność, próbując rozwiązać problemy lub prostować błędy. Pojawia się wrażenie, że żadna konkretna osoba nie jest w stanie pomóc aby dotrzeć do sedna sprawy – nawet jeśli znajdzie się jakaś osoba o dobrych intencjach szczerze chcąca pomóc.

Podobna dynamika ma miejsce w przypadku przymusu szczepień w USA. Ale kluczowe etycznie rozróżnienie między zaleceniem a obowiązkiem natychmiast się załamuje, gdy instytucje (np. agencja rządowa, firma, pracodawca, uniwersytet lub szkoła) wymagają, aby się zaszczepić zgodnie z zaleceniem CDC.

Spróbujcie zakwestionować racjonalność tego zalecenia, np. w sądzie federalnym, a instytucja wydająca zalecenie po prostu wskaże na rekomendację CDC jako racjonalną podstawę. Sąd zazwyczaj się zgadza, uznając autorytet CDC w dziedzinie zdrowia publicznego. Szkoła, firma itp. zrzuca się w ten sposób odpowiedzialności za decyzję o nakazie szczepień: „Przecież my tylko stosujemy się do zaleceń CDC. Co możemy zrobić?”

Z kolei, CDC również zrzeknie się odpowiedzialności: „My nie tworzymy polityki; my przecież tylko wydajemy polecenia”.

W tym samym czasie producent szczepionek jest wolny i zabezpieczony od wszelkiej odpowiedzialności za szkody, zgodnie z prawem federalnym. Nie ma sensu się do nich zwracać, jeśli produkt, którego nie przyjęliście dobrowolnie, wam zaszkodzi.

Można dostać zawrotu głowy, próbując zidentyfikować rzeczywistego decydenta: przecież nie sposób wskazać właściwego organu. Wiesz, że nad twoim ciałem i zdrowiem sprawowana jest ogromna władza, ale nie znasz miejsca, w

którym podejmowane są decyzje bez jakiejkolwiek odpowiedzialności za ich skutki.

W ten sposób ponosicie konsekwencje decyzji, za którą nikt nie ponosi odpowiedzialności ani nie przyznaje się do jej podjęcia. Jedyna pewność jaką macie to ta, że to nie wy podjęliście tę decyzję i że nie dano wam wyboru.

Polityka zastosowana przez Japonię, unika większości z tych problemów, po prostu nakładając odpowiedzialność za decyzję na osobę „szczepioną” lub na rodzica w przypadku dziecka.

Nawiasem mówiąc, ten nacisk na wybór i wolność był w pewnym sensie widoczny w polityce Japonii w czasie pandemii, która była mniej rygorystyczna niż w większości krajów, w tym w USA.

Źródło: [Biblula.com](https://biblula.com)

Pracownicy służby zdrowia mówią, dlaczego wolęliby stracić pracę, niż szczepić się na COVID-19



Pomimo tego, że szczepionki na COVID-19 są promowane

przez media jako bezpieczne i skuteczne, wielu [pracowników służby zdrowia](#) odmawia ich przyjęcia, a ci, którzy otwarcie mówią o swoich obawach, są cenzurowani przez firmy Big Tech lub wyrzucani z ich platform.

Niektóre pielęgniarki i lekarze odmawiają przyjęcia szczepionek, nawet jeśli ta [odmowa](#) ma ich kosztować utratę pracy.

„The Epoch Times” skontaktowało się z takimi pracownikami służby zdrowia, aby poznać powód ich decyzji.

„Niemożliwe jest wyrażenie w pełni [świadomej zgody](#)”

Emily Nixon jest dyplomowaną pielęgniarką, która pracuje w służbie zdrowia od 18 lat. Kiedy jej pracodawca MaineHealth ogłosił, że szczepionka będzie obowiązkowa, szybko zorganizowała grupę o nazwie [The Coalition for Healthcare Workers Against Medical Mandates](#) (pol. Koalicja Pracowników Służby Zdrowia przeciwko Nakazom Medycznym) i złożyła pozew do sądu.

„Tysiące pracowników służby zdrowia straciło i straci pracę. Już i tak słaba infrastruktura opieki zdrowotnej w Maine nie wytrzyma tej katastrofalnej utraty personelu. Będziemy tracić ludzi. Opieka już jest racjonowana. Doświadczamy w tym stanie medialnego wyciszenia” – powiedziała Nixon.

„Mówiąc z mojego punktu widzenia, inteligentnego, zdrowego i pełnoprawnego pracownika służby zdrowia, który doskonale dba o siebie, to zniewaga oczekiwać, że przyjmę zastrzyk z nieznanej substancji, o nieznanej skuteczności i że będę służyć za przykład tym wspaniałym ludziom, którym służę, że oni też powinni przekazać władzę nad sobą firmom farmaceutycznym – skazanym przestępcom – starając się przykleić plaster na rozległą ranę rzeczywistości”.

„Bezczelnością jest nakazywanie przyjęcia zastrzyków bez wyjątku, zwłaszcza gdy zastrzyk jest nowym produktem medycznym, który wciąż przechodzi pierwszy rok badań. Przypadki przełomowe nie są odpowiednio raportowane. Wiemy, że ta szczepionka ‘ma luki’. Bezpieczeństwo i skuteczność tej szczepionki nie zostały udowodnione. Istnieją inne bezpieczne i alternatywne metody leczenia. Niemożliwe jest udzielenie w pełni świadomej zgody bez długoterminowych, bezstronnych danych. Grożenie nam utratą pracy jest jawnym wymuszeniem. Te nakazy odbierają nam nasze nadane przez Boga prawo do integralności cielesnej i osobistej autonomii i nie będziemy tego tolerować” – powiedziała Nixon.

Skutki uboczne są rzeczywiste

Jaclyn Zubiate, która pracowała w Southern Maine Health Care, uwielbiała swoją pracę pielęgniarki.

„Nie przyjęłam szczepionki, mimo że dostanę wypowiedzenie [...] Teraz na podstawie danych, które mamy, wiemy, że wskaźnik przeżywalności jest dość wysoki. W ciągu ostatnich 18 miesięcy wysłałam tylko jednego pacjenta na ostry dyżur z niewydolnością oddechową. COVID nie ma żadnych cech wyróżniających go spośród innych wirusów, podobnie jak inne choroby, na które mamy szczepionki. Dlaczego miałabym potrzebować szczepionki na coś o 99-procentowej przeżywalności, co nie ma żadnych wyróżniających cech?” – powiedziała Zubiate.

„Pracownicy służby zdrowia nie przyjmują jej, ponieważ wiedzą, że skutki uboczne są rzeczywiste. W izbie przyjęć widziałam ludzi z zapaleniem mięśnia sercowego, zapaleniem tkanki łącznej, nietypowymi objawami neurologicznymi, wśród wielu innych ze skutkami ubocznymi. Widziałam osoby bardzo chore po szczepionce, a następnie z pozytywnym wynikiem testu. Wskaźnik pozytywności na zakażenie COVID-em u osób zaszczepionych jest bardzo wysoki, jak wynika z ostatnich badań i tego, co obserwuję w mojej klinice. Szczepionka

powinna działać, a ona nie działa. Powinna być testowana przez lata na czymś innym niż ludzie, zanim nazwiemy ją 'bezpieczną i skuteczną'. Było ponad 15 000 zgonów spowodowanych szczepionką, których nie opisują media. Nigdy nie podejmę takiego ryzyka na sobie" – powiedziała Zubiate.

Dane mówią same za siebie

Jessica Mosher jest dyplomowaną pielęgniarką od ponad dziesięciu lat. Jest matką czworga dzieci i weteranką Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych, która straciła pracę z powodu odmowy przyjęcia zastrzyku.

Była przełożoną pielęgniarek, kierowniczką ds. obserwacji pacjentów i dyrektorką ds. programów pielęgniarskich w Szpitalu Ogólnym Redington-Fairview.

„Ochrona mojego zdrowia i wierność moim przekonaniom religijnym zawsze będą moim wyborem ponad pracę. W „Piśmie Świętym” obiecano, że 'będą zatem istniały, jak długo trwać będzie ziemia: siew i żniwo'; po tej stronie nieba mamy wiele możliwości zatrudnienia, ale tylko jedno życie" – powiedziała Mosher.

„Mam tytuł magistra pielęgniarstwa i jestem zatrudniona jako wykładowca z dziedziny badań pielęgniarskich i praktyk opartych na dowodach. Umieję zbierać i analizować dane oraz wyciągać wnioski. Przed pojawieniem się COVID-19 nie polegałam na mediach, rządzie ani Big Tech w podejmowaniu decyzji dotyczących opieki zdrowotnej i nie zamierzam zmieniać tego kierunku. Dane mówią same za siebie w kwestii szkód, jakie wyrządziły te eksperymentalne szczepionki i brak badań, których nie przeprowadzono”.

„To, co widziałam jako pielęgniarka, i to, czym inni dzielili się po szczepieniu, przesądza sprawę. Wirus, podobnie jak przeziębienie i grypa, nie jest uleczalny. Ma jednak prawie 100-procentowy wskaźnik przeżywalności. Ci, którzy forsują

szczepienie, podążają za pieniędzmi. Ja podążam za nauką. Pracownicy służby zdrowia nie porzucają swojej pasji czy stabilnej pensji, żeby robić problemy. Ilość ludzi, którzy są skłonni stracić pracę, powinna sama w sobie być powodem do niepokoju” – powiedziała.

Pracownicy służby zdrowia mają naturalną odporność

John Lewis pracował w dużym szpitalu w południowym Maine.

Jest za ochroną życia i wierzy, że każde życie jest cenne.

„Wiedząc, że wszystkie trzy dostępne szczepionki zostały przetestowane, opracowane lub wyprodukowane przy użyciu linii komórek z płodów pochodzących z aborcji planowej, nie mogłem z czystym sumieniem naruszyć moich głęboko zakorzenionych przekonań. Spodziewając się, że będę mógł złożyć wniosek o zwolnienie z przyczyn religijnych, trudno jest mi zaakceptować fakt, że nie przysługuje mi zwolnienie ze względu na obowiązki w pracy, bo pracuję zdalnie i nie mam kontaktu z pacjentami” – powiedział Lewis.

„Poza wyjątkami medycznymi lub religijnymi, wielu pracowników służby zdrowia rozważa ryzyko i korzyści wynikające z otrzymania szczepionki. Występuje tu takie samo podejście jak do opieki nad pacjentem, gdzie pacjent ma prawo do świadomej zgody. Wiele pracowników służby zdrowia ma naturalną odporność. Inni uważają, że nie ma wystarczającej ilości długoterminowych badań nad skutkami ubocznymi. Ponadto pracownicy służby zdrowia widzą na własne oczy, co dzieje się w szpitalach, co niekoniecznie jest zgodne z narracją” – powiedział Lewis.

„Nikt z nas nie widzi tych ‘fal

zachorowań' ”

Heather Sadler dyplomowana pielęgniarka, także uwielbia swój zawód pielęgniarki, ale powiedziała, że zdrowie jej i jej rodziny jest o wiele ważniejsze niż jej wypłata.

„To nowa technologia szczepionek (jeśli chce się to tak nazywać), która NIGDY nie została z powodzeniem wdrożona i nie ma żadnych danych dotyczących długoterminowych skutków jej działania, nie mylmy ich z ‘efektami ubocznymi’, na których opinia publiczna wydaje się być skupiona. Zawsze byłam kimś, kto analizował swoje wybory dotyczące opieki zdrowotnej przez pryzmat stosunku ryzyka do korzyści. Wiedząc to, co wiem o COVID (a przeprowadziłam wiele analiz), nie należę do żadnej z grup wysokiego ryzyka ciężkiego zachorowania/śmierci: wiek powyżej 65 lat, otyłość, choroby serca, cukrzyca, przewlekłe choroby płuc i obniżona odporność. Dla mnie i mojej najbliższej rodziny istnieje większe ryzyko wystąpienia skutków ubocznych lub długotrwałych skutków po wstrzyknięciu sobie praktycznie nieznanej substancji” – powiedziała Sadler.

„Jestem pielęgniarką na onkologii/hematologii i widzę, że wzrasta liczba hospitalizacji i skierowań na leczenie zaburzeń krzepnięcia i krwawienia. Na przykład w jednym tygodniu mieliśmy dwóch pacjentów w szpitalu, u których zdiagnozowano rzadkie zaburzenie krzepnięcia [...] I to zdarzyło się dwa razy w jednym tygodniu w wiejskim obszarze Maine. Jedynym wspólnym czynnikiem, w każdym przypadku, był zastrzyk COVID podany trzy dni wcześniej. Czy zgłoszono to do [CDC](#) (ang. Centers for Disease Control and Prevention, pol. Centra Kontroli i Prewencji Chorób)? Nie wiem”.

„Tylko 4 osoby z ok. 20-25 osób, które znam osobiście i u których ostatnio wyszedł pozytywny wynik testu na COVID, były nieszczepione. Tak, nieszczepione. Większość osób z mojego otoczenia, u których w ciągu ostatnich trzech

miesiący wystąpił wynik pozytywny, była w pełni zaszczepiona. Dlaczego miałabym ryzykować efekty uboczne lub długoterminowe skutki tego zastrzyku, jeśli nadal mogę się zarazić i rozprzestrzeniać tego wirusa? To po prostu nie jest logiczne. Te dwa przykłady wyraźnie obalają ich teorię, że ‘to jest bezpieczne i skuteczne’” – powiedziała Sadler.

„Jestem w stałym kontakcie z innymi pracownikami służby zdrowia w stanie Maine i nikt z nas nie widzi tych ‘fal zachorowań’, o których mówi się opinii publicznej”.

„To jest Ameryka! Mam wszelkie prawo do podejmowania świadomych decyzji dotyczących dbania o swoje zdrowie. Bez względu na to, co wam mówią, to, co ja robię, nie ma bezpośredniego wpływu na was” – powiedziała Sadler.

„Wolność jest najważniejszą rzeczą”

Sherri Thornton była członkinią i przewodniczącą Maine SAFE Advisory Board i jest pielęgniarką od 45 lat.

Planowała przejść na emeryturę, ale chciała pracować do końca tego roku; jednak kiedy zobaczyła, że zbliża się ten nakaz, postanowiła wcześniej przejść na emeryturę.

„Uważam, że wolność jest najważniejszą rzeczą w życiu, poza zbawieniem. Nikt nie ma prawa mówić mi, co mogę, a czego nie mogę robić z moim ciałem, z wyjątkiem Boga. Szczepionki zostały wyprodukowane z wykorzystaniem tkanek z płodów, a ja jestem zdecydowaną przeciwniczką aborcji” – powiedziała Thornton.

„Składniki szczepionek nie są bezpieczne. Istnieje wiele skutków ubocznych, które powodują więcej szkód niż koronawirus. To nie chroni przed jego wariantami [...] Szczepiąc wszystkich, nie uzyskamy odporności zbiorowiskowej i spowodujemy tylko powstanie większej ilości wariantów, na które zachorują ci, którzy nie mają odporności naturalnej” – powiedziała Thornton.

Trzech innych pracowników służby zdrowia, którzy są przeciwni szczepionkom, skontaktowało się z „The Epoch Times”, ale nie chcieli, aby ich nazwiska lub pracodawcy zostali ujawnieni.

Źródło: [TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

COVID-19 to pandemia strachu „wytworzona” przez władze – epidemiolog z Yale



Pandemia COVID-19 to pandemia strachu, wytworzona przez osoby, które zajmowały formalne stanowiska władzy, gdy w ubiegłym roku wirus zaczął rozprzestrzeniać się po całym świecie, twierdzi epidemiolog z Yale dr Harvey Risch.

Risch, który wykłada epidemiologię na wydziale Epidemiologii i Zdrowia Publicznego w Yale School of Public Health oraz Yale School of Medicine, dowodził w programie Epoch TV „American Thought Leaders”, że ogólnie rzecz biorąc, tym, co odznacza całą pandemię wirusa KPCh (Komunistycznej Partii Chin) był i nadal jest „stopień strachu oraz reakcja ludzi na strach”.

„Ogólnie rzecz biorąc, powiedziałbym, że mieliśmy pandemię strachu. A strach dotknął prawie wszystkich, podczas gdy infekcja dotknęła stosunkowo niewielu” – powiedział Risch.

„Generalnie była to pandemia bardzo wyselekcjonowana i przewidywalna. Była bardzo zróżnicowana między młodymi i starymi, zdrowymi i przewlekłe chorymi ludźmi. Więc szybko nauczyliśmy się, kto był zagrożony pandemią, a kto nie”.

„Jednak strach został wytworzony dla wszystkich. I to jest to, co charakteryzuje całą pandemię, ten stopień strachu i reakcja ludzi na strach”.

Risch jest autorem ponad 300 oryginalnych, recenzowanych publikacji i był wcześniej członkiem rady redakcyjnej „American Journal of Epidemiology”.

"I'm looking at clinicians who have now treated more than 150,000 patients, with fewer than 2 dozen deaths, with [#hydroxychloroquine](#)."

Yale epidemiologist Dr. Harvey Risch on the efficacy of hydroxychloroquine, [#Ivermectin](#) & other therapeutics.

☐WATCH☐<https://t.co/AdFnjPmJvw> pic.twitter.com/ozS0QbWFp7

– Jan Jekielek (@JanJekielek) [December 1, 2021](#)

Profesor epidemiologii zasugerował, że osoby, które zajmowały formalne stanowiska władzy podczas wybuchu pandemii w marcu 2020 roku, początkowo szerzyły znacznie gorszy obraz „tragicznej natury” wirusa, niż było to uzasadnione.

Obejmowało to przekaz, że każdy jest zagrożony, każdy może umrzeć z powodu zarażenia wirusem i każdy musi pozostać w swoim domu, aby chronić siebie i w ten sposób chronić społeczeństwo.

„Ludzie bali się tej wiadomości, jak każdy [...] kiedy rząd, władze, naukowcy, ludzie nauki, ludzie medycyny z autorytetem w instytucjach zdrowia publicznego, wszyscy przekazują tę samą wiadomość, począwszy od lutego, marca ubiegłego roku. I tak,

my wszyscy w pewnym sensie w to wierzymy” – powiedział.

W pierwszych dwóch miesiącach pandemii wprowadzono rygorystyczne blokady i nakaz noszenia masek, aby ograniczyć przenoszenie wirusa COVID-19 w Stanach Zjednoczonych i na całym świecie. Risch powiedział, że tego typu komunikaty wydawane przez władze doprowadziły do powszechnego podwyższonego poziomu niepokoju.

„Wszyscy podjęliśmy decyzje o ograniczeniu, w różnym stopniu, naszych kontaktów z innymi ludźmi, niektórzy bardziej niż inni, ale myślę, że wszyscy mieli poziom niepokoju, który naprawdę wpłynął na to, jak w tym czasie wyglądało ich życie” – powiedział.

Tymczasem prezydent Joe Biden powiedział, że 96 do 98 proc. Amerykanów musi być zaszczepionych przeciwko COVID-19, zanim naród będzie mógł „wrócić do normalności”, forsując retorykę, że za spowolnienie ożywienia gospodarczego kraju [należy winić niezaszczepionych Amerykanów](#).

Zgodnie z [danymi](#) z amerykańskich Centers for Disease Control and Prevention (pol. Centrów Kontroli i Prewencji Chorób) na dzień 4 grudnia nieco ponad 70 proc. dorosłych Amerykanów było w pełni zaszczepionych przeciwko wirusowi, a 23,9 proc. otrzymało dawkę przypominającą.

Źródło: [TheEpochTimes.com](https://theepochtimes.com)

Apel do Rodziców małych dzieci! – wygłoszony przez

dr. Roberta Malone i podpisany przez 15 tysięcy lekarzy, naukowców



Zanim zaszczepisz swoje dziecko, co jest nieodwracalne i często trwale uszkadzające organizm, wysłuchaj Apelu podpisanego przez 15 000 lekarzy i naukowców medycznych z całego świata. Deklaracja tych prawdziwie dbających o zdrowie Twojego dziecka lekarzy i naukowców, oświadcza, że zdrowe dzieci NIE powinny być szczepione „przeciwko COVID-19”. W imieniu sygnatariuszy Apelu, dr Robert Malone, który całą swoją karierę naukową poświęcił na opracowywaniu szczepionek, wystąpił publicznie z krótkim wezwaniem do Rodziców o powstrzymanie się z decyzją o zaszczepieniu swojego dziecka.

Pełny tekst oświadczenia dr. Malone

Nazywam się Robert Malone. Jestem lekarzem i naukowcem, ale ważniejsze: jestem ojcem i dziadkiem. Zwykle nie czytam z kartki przygotowanego wystąpienia, ale to jest tak ważne, że chciałem mieć pewność, że każde słowo i fakt naukowy są poprawne.

Podpieram to oświadczenie całą swoją karierą poświęconą badaniom i rozwojowi szczepionek. Jestem zaszczepiony przeciwko COVID i ogólnie jestem za szczepieniem. Całą swoją karierę poświęciłem opracowywaniu bezpiecznych i skutecznych sposobów zapobiegania i leczenia chorób zakaźnych.

Po wygłoszeniu tego oświadczenia, następnie opublikuję jego

tekst, abyś mógł podzielić się nim z przyjaciółmi i rodziną.

Zanim zaszczepisz dziecko – a jest to decyzja nieodwracalna – chciałem przedstawić naukowe fakty dotyczące tej szczepionki genetycznej, która jest oparta na stworzonej przeze mnie technologii szczepionki mRNA.

Rodzice muszą zrozumieć trzy kwestie zanim podejmą tą niemożliwą do odwrócenia decyzję:

- **Po pierwsze**, genom wirusa zostanie wstrzyknięty do komórek Twoich dzieci. Ten gen zmusza organizm Twojego dziecka do wytwarzania toksycznych białek kolczastych. Białka te często powodują trwałe uszkodzenia najważniejszych narządów dziecka, w tym:

- Ich mózgu i układu nerwowego
- Ich serca i naczyń krwionośnych, co powoduje zakrzepy
- Ich układu rozrodczego
- I najważniejsze: ta szczepionka może wywołać fundamentalne zmiany w ich układzie odpornościowym

- Najbardziej niepokojące jest to, że po wystąpieniu tych szkód nie da się ich naprawić, są one już nie do odwrócenia.

- Nie możesz naprawić uszkodzeń w ich mózgu
- Nie można naprawić blizn w tkance serca
- Nie możesz naprawić genetycznie zresetowanego układu odpornościowego, i
- Ta szczepionka może spowodować uszkodzenia układu rozrodczego, które mogą mieć wpływ na przyszłe pokolenia Twojej rodziny.

- **Drugą rzeczą**, o której musisz wiedzieć, jest fakt, że ta nowatorska technologia nie została odpowiednio przetestowana.

- Potrzebujemy co najmniej 5 lat na przeprowadzenie testów i badań, zanim naprawdę zrozumiemy ryzyko związane z tą nową technologią

- Szkody i zagrożenia związane z nowymi lekami często ujawniają się wiele lat później

- Proszę Cię, również jako rodzic, abyś sam zadał sobie pytanie: czy chcesz, aby Twoje dziecko było częścią najbardziej radykalnego eksperymentu medycznego w historii ludzkości?

- **Ostatnia uwaga:** powód, dla którego namawiają Cię do zaszczepienia Twojego dziecka, jest kłamstwem.

- Twoje dzieci nie stanowią żadnego zagrożenia dla rodziców ani dziadków

- W rzeczywistości jest odwrotnie: ich odporność, po zachorowaniu na COVID, ma kluczowe znaczenie dla uratowania Twojej rodziny, jeśli nie świata, przed tą chorobą.

Podsumowując: szczepienie dzieci przeciwko niewielkiemu zagrożeniu wirusem nie przyniesie korzyści dla Twoich dzieci lub Twojej rodziny, biorąc pod uwagę znane zagrożenia dla zdrowia związane ze szczepionką, z którymi Ty i Twoje dzieci będziecie musieli żyć jako rodzice, resztę Waszego życia.

Korzyści wynikające z tej szczepionki są minimalne, w porównaniu do ryzyka jakie dla dzieci ze sobą niesie.

Jako rodzic i dziadek, z całą mocą doradzam wam stawianie oporu i walkę w obronie Waszych dzieci.

Robert Malone, MD

Powyższe oświadczenie zostało wygłoszone na żywo (*livestream*) w dniu 12 grudnia 2021 r.

<https://3speak.tv/watch?v=pandemichhealth/lsdpodis&jwsourc=cl>

Ruszył proces NORYMBERGA 2



Rozpoczął się proces sądowy o globalne zbrodnie przeciwko ludzkości złożony i zaakceptowany przez Najwyższy Trybunał Sprawiedliwości Kanady.

Oficjalny dokument (PDF) Najwyższego Trybunału Sprawiedliwości Kanady (po angielsku)

><https://stateofthenation.co/wp-content/uploads/2021/03/Covid-Lawsuit-Filed-in-Canada.pdf>

Zespół składający się z ponad 1000 prawników i ponad 10 000 ekspertów medycznych, kierowany przez niemieckiego Reinera Fueßmicha, jednego z najpotężniejszych prawników w Europie, wszczął największy w historii pozew sądowy pod nazwą „Norymberga 2” przeciwko WHO (Światowej Organizacji Zdrowia) i Davos Group (Światowe Forum Ekonomiczne kierowane przez ponad 80-letniego Klausa Schwaba) za zbrodnie przeciwko ludzkości.

Dr. Reiner Fueßmich jest niemiecko-amerykańskim prawnikiem, to on wygrał wielomilionowe sprawy przeciwko oszustwom Deutsche Bank i przeciwko Volkswagenowi za oszustwo Dieseldiesel. Jest jednym z założycieli „Niemieckiej Koronnej Komisji Śledczej”.

Fuellmich i jego zespół zebrali tysiące dowodów naukowych wykazujących całkowitą niewiarygodność testów PCR i stojące za nimi oszustwo.

Fuellmich mówi o szczepionkach: „nie mają one nic wspólnego ze szczepieniami, ale są częścią eksperymentów genetycznych”.

Stwierdza: „Oprócz błędnych testów i fałszywych aktów zgonu przygotowanych przez skorumpowany personel medyczny, sama „eksperymentalna” szczepionka narusza Artykuł 32 Konwencji Genewskiej. Zgodnie z art. 32 IV Konwencji z 1949 r. „okaleczenia i eksperymenty medyczne lub naukowe, które nie są konieczne do leczenia osoby” są zabronione.

Zgodnie z art. 147 przeprowadzanie eksperymentów biologicznych na ludziach jest poważnym naruszeniem Konwencji.

„Eksperymentalna szczepionka narusza wszystkie 10 kodeksów norymberskich, które przewidują karę śmierci dla tych, którzy naruszają te międzynarodowe traktaty”.

Fuellmich stwierdza też, że wszystko to było od jakiegoś czasu zaplanowane do realizacji w 2050 r.: „Ale potem ludzie pociągający za sznurki stali się zachłanni i postanowili przyspieszać realizację planów, najpierw w 2030, a ostatecznie w 2020 r.– dodaje – Myślę, że to w tym pośpiechu popełniają tyle błędów. Na przykład producenci szczepionek nie przewidzieli, że będzie tak wiele skutków ubocznych i zgonów”.

„Europa – kontynuuje Fuellmich – jest głównym polem bitwy tej wojny. To dlatego, że jest całkowicie zbankrutowana. Fundusze emerytalne zostały całkowicie splądrowane. Dlatego chcą przejąć kontrolę nad Europą, zanim ludzie się zorientują, że tak jest.”

Kim są ludzie pociągający za sznurki? Według Fuellmicha jest to grupa około 3000 superbogaczy. Do tej grupy należy klika Davos skupiona wokół Klausa Schwaba.

Czego oni chcą? Pełnej kontroli nad ludźmi. „Przekupują lekarzy, personel szpitalny i polityków. Zagrożeni są ludzie, którzy nie współpracują. Używają wszelkiego rodzaju technik psychologicznych, aby manipulować ludźmi”.

„Media głównego nurtu – podsumowuje Fuellmich – kreują fałszywą rzeczywistość i mówią, że większość ludzi jest za środkami i szczepionkami. To z pewnością nieprawda. Na przykład prawie każdy, z kim rozmawiam w Niemczech, wie, że maska nie chroni przed niczym, bo teraz prawie każdy jest informowany przez alternatywne media. Stare media wymierają”.

Rady Fuellmicha?

„Rozpowszechniaj prawdę i fakty tak bardzo, jak to możliwe i nie marnuj energii na ludzi, którzy są desperacko zaszczepieni. Nie możemy uratować wszystkich. Wielu ludzi umrze”.

Niektóre linki (źródła):

Kim jest Reiner Fuellmich (film na YouTube w języku angielskim):

>https://www.youtube.com/watch?v=yMBNCpAW7cw&ab_channel=TruthMatters

Oficjalna strona internetowa Komisji Corona:

><https://corona-ausschuss.de/>

Oficjalny dokument (PDF) Najwyższego Trybunału Sprawiedliwości Kanady (po angielsku)

><https://stateofthenation.co/wp-content/uploads/2021/03/Covid-Lawsuit-Filed-in-Canada.pdf>

We wrześniu w Polsce został zainicjowany podobny projekt:

„Grzegorz Braun to polski poseł który walczy z nadużyciami dokonanymi pod pretekstem pandemii od samego początku. Za swoje działania otrzymał kary finansowe, a w odpowiedzi na to, Polacy doceniający jego wiarygodność, odwagę i pracowitość zebrali się, by go wesprzeć jego działalność. Zbiórka, do której link widzicie obok przeszła wszelkie oczekiwania i tak właśnie narodził się projekt Norymberga 2.0!” – tak opisują genezę powstania projektu jego koordynatorzy na stronie <https://norymberga2.pl/#about>

oraz zachęcają do osobistego zaangażowania się w realizację założeń projektu:

„Kim jesteśmy?

Projekt Norymberga 2.0 zrzesza ekspertów z wielu dziedzin m. in. historyków, prawników, karnistów, archiwistów, publicystów, aby profesjonalnie i rzetelnie zebrać, uporządkować i usystematyzować zgromadzony materiał, a następnie wykorzystać go w dalszych czynnościach procesowych oraz publicystycznych, między innymi poprzez wydawanie Dzienników Norymberskich.

Reagujemy na bezprawne działania.

Pod przykrywką walki z pandemią, działania rządu, wszystkich służb oraz decyzje pojedynczych osób doprowadziły do wielu krzywd i dramatów ludzkich. Bezprawne zamykanie działalności gospodarczych, nakładanie kwarantanny, blokowanie prawidłowego funkcjonowania instytucji, także państwowych, w tym systemu opieki zdrowotnej, doprowadziło do ponad 150 tysięcy nadmiernych zgonów i niezliczonych w żadnych statystykach tragedii.

Skąd nazwa naszego przedsięwzięcia?

Projekt Norymberga 2.0 nawiązuje swoją nazwą do Procesów Norymberskich – sądowych postępowań karnych przeciwko

zbrodniarzom III Rzeszy. W stan oskarżenia zostało postawionych 185 osób – lekarzy, prawników, członków SS i policji, przemysłowców, przywódców wojskowych, ministrów i innych przedstawicieli rządowych. Winowajcy zostali doprowadzeni przed sąd, skazani, a głównych odpowiedzialnych powieszono.

Wspólnie gromadzimy użyteczne procesowo dowody przestępstw i zbrodni popełnionych pod pretekstem pandemii. Jest nas coraz więcej – setki odwiedzających naszą stronę zgłaszają pogwałcenie prawa przez rząd lub wykonawców jego woli, a nasz zespół każdego dnia powiększa się o nowych specjalistów, ekspertów i działaczy Byłeś świadkiem wykroczenia, przestępstwa, przekroczenia uprawnień, a może nawet zbrodni? A może masz w tej sprawie ważne informacje? Koniecznie o tym napisz! Jeśli nie masz pełnych informacji, lub po prostu chcesz się skontaktować, napisz do nas na adres kontakt@norymberga2.pl."

Źródło: psnlin.pl